BIULETYN

WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr. 89

Warszawa

15.9.44 r.g.18-ta

OSWIADCZENIE W SPRAWIE POLSKI W IZBIE GMIN.

Podajemy pełny tekst oświadczenia szesnastu członków Izby Gmin partii konserwatywnej w sprawie Polski: "Dajemy publiczny wyraz naszej opinii, którą wyraźnie stwierdzamy, że nawet w tej chwili społeczeństwo Wielkiej Brytanii nie zdaje sobie w pełni sprawy z cierpień i zniszczeń, jakie się dokonały i dokonują w Polsce, szczególnie od 1 sierpnia t.j. od chwili rozpoczęcia walki w Warszawie. Większość społeczeństwa brytyjskiego świadoma jest tego, że rząd brytyjski nie może opublikować, co uczynił i co czyni w sprawie pomocy dla Polski. Nie jesteśmy pewni czy rząd nasz nie był ograniczony przez czynniki inne wyrażamy wiarę, że rząd brytyjski powinien jasno i wyraźnie wypowiedzieć się co do tego, co już zrobił, robi i jeszcze zrobi. Nie ulega żadnej wątpliwości, że akcja rządu brytyjskiego hamowana była ze wschodu. O ile te ograniczenia i przeszkody powstały ze strony innych rządów - mamy przekonanie, że społeczeństwo Brytanii musi mieć pewność, iż rząd nasz uczynił wszystko co było w jego mocy, gdyż właśnie wykonywanie zobowiązań wobec wszystkich zaprzyjaźnionych z nami narodów - jest podstawą naszej potęgi."

SPRAWA POLSKI TEMATEM KONFERENCJI W QUEBEC.

"Daily Telegraph" pisze, że przybycie min. Edena do Quebec pozostaje w związku z sytuacją polsko-rosyjską. Sytuacja Polski jest przedmiotem szczególnego zainteresowania rzymsko-katolickiego społeczeństwa w Kanadzie. Brak ze strony Rosji wszelkiej bezpośredniej pomocy, a nawet wyrażenia zgody przez Rosję na to, aby samoloty wiozące pomoc dla Warszawy lądowały w bazach rosyjskich, było krytycznie komentowane w wielu dziennikach kanadyjskich.

x

"Daily Mail" donosi, że sprawa polsko-rosyjska jest jednym z głównych tematów konferencji. [illegible]ów Zjednoczonych zawsze udzielał brytyjskim mężom stanu swego poparcia. Jest jasnym, że min. Eden chętnie porozumiałby się z min. Hullem na szereg tematów. Spodziewać się należy, że poruszone będą nietylko sprawy Polski, lecz również Rumunii i Bułgarii. Załatwienie stosunków polsko-rosyjskich jest bardzo ważne, gdyż będzie miało wpływ na przyszłość wszystkich innych porozumień.

WYWIAD LOTNIKA ANGIELSKIEGO Z GEN. BOREM.

"Times" podaje wywiad pewnego lotnika angielskiego z gen. Borem. Gen. Bór na zapytanie, "czy walka w Warszawie nie została rozpoczęta zbyt wcześnie?" odpowiedział: "Gdybyśmy nie byli rozpoczęli walki, nie byliśmybyli zdolni wogóle walczyć, ponieważ Niemcy zarządzili łapankę mężczyzn do robót fortyfikacyjnych i mieli ich wywieźć poza granice Polski. Warszawa zostałaby zupełnie pustym miastem. Niestety nie byliśmy w stanie nawiązać kontaktu z dowództwem sowieckim. Nasze usiłowania, mające na celu nawiązanie kontaktu z władzami rosyjskimi nie odniosły rezultatu. Jedno jest pewne, że natychmiast po wybuchu walk zawiadomiliśmy o tym władze sowieckie drogą radiową przez Londyn". Gen. Bór, zapytany o sprawę pomocy dla Warszawy, odpowiedział: "Jestem pewny, że Sprzymierzeni udzielą nam na czas niezbędnej pomocy. Wiedzą oni czego nam potrzeba." Na zakończenie gen. Bór stwierdził, że koniecznym jest przybycie do Warszawy misji sojuszniczych.

Naczelny Wódz mianował Generałem Brygady Dowódcę Warszawskiego Okręgu A.K. płk. Montera, kierującego walką powstańczą w Warszawie i powiecie warszawskim.

GEN. EISENHOWER GŁOWNODOWODZACYM SIŁ ZBROJNYCH PRZECIWKO JAPONII.

Londyński "Daily Mail" zamieścił na pierwszej stronie artykuł, w którym stwierdza: "Nominacja gen. Eisenhowera na stanowisko naczelnego dowódcy wszystkich sił sprzymierzonych, mających

...ymi do przeprowadzenia zdecydowanego koncentrycznego ataku na Japonię, jest jedną z decyzji, które zapadną w Quebec. Operacje przeciwko Japonii według dzisiejszej oceny mogą się zacząć wcześniej, aniżeli gen. Eisenhower zakończy swe prace w Europie. Zdaniem dziennika angielskiego - gen. Eisenhower zaawansował już dzieło złamanie oporu niemieckiego tak daleko, że nie byłoby trudności ze znaleziemi kogoś, ktoby go mógł zastąpić. Zalety gen. Eisenhowera, które spowodowały tak wybitne osiągnięcia i sukcesy w Europie, właśnie obecnie byłyby potrzebne dla skoordynowania akcji licznych dowódców na olbrzymim wschodnim teatrze wojny.

NIEMCY PRZYZNAJĄ UTRATĘ PRAGI.

Dzisiejszy komunikat Kwatery Głównej Niemieck./OKW/z godz.15.15 przyznaje: "W rej.Warszawy po zaciętych walkach ulicznych straciliśmy PRAGĘ. Na północo-wsch.od miasta odparte zostały silne natarcia n-pla.

Na północo-zachód od Łomży wojska nasze wycofały się po zaciętych walkach na północny brzeg Narwii."

Z WALCZĄCEJ STOLICY:

Na froncie Placu Trzech Krzyży.

W ciągu nocy dzisiejszej trwały ataki niemieckie wzdłuż ul.Książęcej w kierunku Pl.Trzech Krzyży. Natarcie n-pla wspierane akcją czołgów - odparto. Na skutek pożarów musieliśmy ewakuować domy Książęca 7 i 9.

Wczoraj wieczorem Niemcy przeprowadzili silne natarcie na nasze stanowiska na odcinku Frascati-Konopnickiej. Natarcie n-pla odparto, przyczym Niemcy stracili kilkunastu zabitych i rannych. Zwłoki zabitych żołnierzy kazali Niemcy usuwać z pola walki Polakom - zakładnikom więzionych w gmachu Sejmu. Gdy oddziały nasze usiłowały ułatwić tym zakładnikom ucieczkę, jeden z nich stwierdził, że uciec nie może, bo przy poprzednio dokonanej próbie ucieczki Niemcy rozstrzelali za 1 zbiega 150 więźniów z Sejmu!

Trwa zacięta walka o szpital Sw.Łazarza. Nasze oddziały mocno utrzymują budynek Szkoły Miejskiej na tyłach szpitala, który właściciwie stanowi kompletną ruinę. W czasie wczorajszego ostrzeliwania z czołgów a następnie z granatników zawaliła się dalsza - pozostała dotąd - część budynku. Ruiny są nadal w naszych rękach, mimo że n-pl rzuca tu duże oddziały piechoty i utrzymuje ciągły ogień ckm-ów i czołgów. W ciągu dnia wczorajszego na odcinku Bracka-Frascatii w rej.Śródmieścia zdobyliśmy 9 kb, 1 rkm, 1 pm i amunicję.

Plac Zbawiciela. W rej.Pl.Zbawiciela nasze placówka ostrzelała wczoraj reflektor niemiecki wmontowany w barykadę na ul.6-go Sierpnia przy ul.Służewskiej. - Wczoraj kilka pocisków artylerii sowieckiej padło na teren MSW, na którym umacniają się Niemcy oraz na budynek Kasyna Gry w Al.Szucha.

Z Mokotowa. Według informacji z Mokotowa w środę, t-j.przedwczoraj zaobserwowano tam nie wiadome wybuchy objektów wysadzanych w powietrze w rej.ul.Rakowieckiej. W nocy z 13 na 14 bm. Niemcy ustawiali baterie ciężkiej artylerii wzdłuż szosy Wilanów-Służew. Dziś zaobserwowano z Mokotowa wybuchy pocisków artyleryjskich sowieckich w rej.stacji pomp na Czerniakowie, Sadyby i Siekierek.

Żoliborz. Na Żoliborzu w nocy z 13 na 14 podjęliśmy zrzuty sowieckie - amunicji i żywności. W porze nocnej Niemcy obsadzają stanowiska między Bielanami a Powązkami i rozbudowują stanowiska rtyleryjskie na Burakowie. Ruch kołowy na szosie modlińskiej wczoraj i w ciągu dnia prawie zupełnie ustał. Cytadela znajduje się pod obstrzałem ciężkiej artylerii sowieckiej. Artyleria niemiecka natomiast bije z okolic Żoliborza na Pragę.

ULOTKI SOWIECKIE DO NIEMCÓW: "...Nie więcej jak tysiąc żołnierzy..."

W jednej z ostatnio nad pozycjami niemieckimi zrzucanych ulotek, bolszewicy nawołują niemców w Warszawie do kapitulacji i poddania się. Ulotki podają ostatnie wiadomości frontowe wykazujące całkowitą klęskę Niemiec. Każda zaś z ulotek stanowi równocześnie - jak głosi tekst - "Przepustkę do niewoli dla n i e w i ę c e j n i ż t y s i ą c a ż o ł n i e r z y n i e m i e c k i c h."

Przypominamy nasz apel o farbę do powielacza i papier szybkoschnący. Wszystkich Czytelników prosimy o deklarowanie tych posiadanych materiałów j a k n a j p i l n i e j.

-----oooooOoooo------